

Przyjmowanie imigrantów to samobójstwo

3 lipca 2017

Dzisiejszy artykuł zatytułowaliśmy właśnie w taki a nie inny sposób mimo tego, że dla wielu osób może wydać się to zabiegiem skrajnym i niepotrzebnym, jednak tak nie jest, ponieważ rzeczywiście przyjmowanie imigrantów jest samobójstwem dla Europy i poszczególnych narodów. Dziś powracamy do tego tematu z dwóch powodów, po pierwszy jest to temat szalenie ważny i aktualny, będzie on aktualny także przez najbliższe miesiące a być może i lata. Po drugie wczoraj ponownie temat imigrantów powrócił z nową siłą. A zatem dziś przyjrzymy się tej kwestii i jednoznacznie odpowiemy czy warto przyjmować czy nie warto przyjmować owych imigrantów zwanych także nachodźcami.

Wywód typowo polityczny i socjologiczny rozpoczniemy z nieco innej perspektywy. Otóż Nostradamus, czy wielu innych wizjonerów przestrzegało świat przed zalewem islamu, jaki ma mieć miejsce w czasach ostatecznych. Padały sformułowania, że ludzie z pod znaku półksiężyca podbiją Europę Chrześcijańską z wszystkimi tego konsekwencjami. Jeszcze kilka lat temu tego typu zjawisko wydawało się być wręcz niemożliwe, dziś wiemy, że jest to możliwe, mało tego, to dzieje się na naszych oczach. Całe szczęście, że nie jest jeszcze za późno i można działać, przynajmniej w wielu krajach takich jak chociażby nasza Polska.

Niestety Francja czy Niemcy w znacznym stopniu przegrały ten bój i już dziś ponoszą z tego tytułu konsekwencje i ponosić będą nadal, możliwa jest także wojna domowa w tych krajach. Spójrzmy na Francję gdzie ludzie giną na ulicach a doniesień o zamachach jest już tak wiele, że dosłownie przestano liczyć, który to już z kolei zamach w danym tygodniu czy miesiącu, która to już z kolei ofiara śmiertelna ekstremizmu religijnego

i nie łudźmy się, także chorej poprawności politycznej. Pamiętajmy także i o tym, że bierność ze strony tych, którzy mogą coś zrobić i powinni coś zrobić w tej kwestii jest równoznaczna z ponoszeniem odpowiedzialności za tragiczne skutki różnego rodzaju zamachów.

Mówi się nam, że Polska będzie ubogacona kulturowo, będzie piękna i chwalebna, gdy przyjmie uchodźców. Niestety drodzy czytelnicy Jest jedna Polska i obawiam się, że innej nie będzie. Otóż gdyby nasz kraj zrobił to, do czego posunęły się Francja czy Niemcy, wówczas na naszym narodzie przeprowadzono by egzekucję, coś w rodzaju samobójstwa. Ekstremistyczna religia arabska jest czymś w rodzaju choroby, która trawi początkowo danego człowieka a następnie wszystko w jego otoczeniu po przez działanie tego właśnie człowieka. Nie dajmy sobie zniszczyć kraju, nie dajmy sobie odebrać wolności i poczucia bezpieczeństwa.

Jesteśmy chrześcijanami, jesteśmy ateistami, jesteśmy z różnych wyznań, ale zawsze pozostajemy ludźmi, to też niesienie pomocy innym jest obowiązkiem oraz przywilejem człowieka. Jednak nie można nieść owej pomocy w sposób irracjonalny i wbrew interesom tym, którzy ową pomoc nieść chcą. A zatem jeżeli pomoc to pomoc racjonalna i wyważona, a nie taka, która doprowadzi do upadku jednych kosztem rozkwitu drugich. Czyli pomagajmy na miejscu, niech politycy, którzy tak martwią się przyszłością imigrantów najpierw zakończą sztucznie podsycaną wojnę w Syrii. Nam i owym ludziom nie potrzeba łzawych historyjek, nie potrzeba konfrontowania dwóch kultur na Starym Kontynencie, tutaj potrzeba zakończenia tej bestialskiej i bezsensownej wojny. Nie oszukujmy się z jednej wojny, może wyniknąć kolejna, bardziej krwawa. A wygląda to tak, że pewne elity Europejskie dążą do tego by kosztem Syrii a wcześniej Iraku czy Afganistanu doprowadzić do upadku Europy.

2000, 5000, 7000 i tak dalej. Takie ilości się przewijają w mediach. Nasz kraj przyjmie tylu uchodźców i amen,

sakramentalne dość, po problemie. Otóż nie, to jest kłamstwo. Dziś przyjmujemy jakąkolwiek ilość a za rok ponownie będą padać kolejne kwoty, już większe i oczywiście straszenie sankcjami i karami. Totalny absurd, gdzie jest demokracja i wolność poszczególnych Państw wchodzących w skład UE? Gdzie jest ich prawdo od samostanowienia? Czy w Brukseli wszyscy postradali już rozum i uznają się za organ władzy totalitarnej, jakiejś boskiej, która ma prawdo zrobić, co chce z każdym krajem? W pewnym momencie należy powiedzieć dość, inaczej UE przerodzi się w super państwo a my, jako poszczególne narody będziemy jedynie mogli wykonywać narzucone z góry rozkazy. Niestety taka wizja kreuje się przed Unią Europejską.

I na koniec. Nie tak dawno miałem okazję przeczytać jak to pewien Imam przebywający na terenie Polski żali się, iż będzie musiał opuścić nasz kraj, ponieważ rząd lansuje fobię anty islamską, fobię skierowaną przeciw imigrantom, która uderza także i w niego. Co wy na to drodzy Czytelnicy? Ja osobiście uważam, że ów Imam powinien mieć żal do swoich współbraci w wierze, dzięki którym dziś w taki a nie inny sposób imigranci są postrzegani. Zadałbym mu także pytanie o tych niewinnych ludzi, setki i tysiące, którzy ze względu na działanie terroryzmu o podłożu religijnym musieli opuścić nie tyle Polskę, ale w ogóle to życie i tę ziemię. Co z nimi, komu oni mają się pożalić?

Autorstwo: Zespół „Globalnego Archiwum”

Źródło: Globalne-Archiwum.pl